

Pedagogiczne, aksjologiczne i metodologiczne aspekty publikacji Wojciecha Pasterniaka „Piękno i sacrum. U podstaw pedagogiki teonomicznej”

Bez względu na epokę historyczną każda działalność ludzka mająca charakter edukacyjny i wychowawczy, zawiera również wymiar pedagogizujący – przednakowy, bądź pedagogiczny - naukowy. Pomimo utrwalonego statusu pedagogiki współczesnej wśród nauk humanistycznych dotyczących człowieka, ulega ona dalszemu rozwojowi, ogarniając krytyczną myśl empiryczną każdą niemal dziedzinę życia indywidualnego i zbiorowego. Dynamika obszaru eksplanacyjnego ulega stałemu wzrostowi tak dalece, iż każda teoria naukowa stała się przedmiotem obszer-nych, intensywnych badań metateoretycznych, będących teorią danej teorii. Również pedagogika XXI w. przeżywając najpoważniejszy jak dotąd kryzys – kryzys sensu – poszukuje oryginalnych przedmiotów poznania, ale bywa, iż ztraca się w tych eksploracjach na rzecz wtórnych, niewiele znaczących dla jej istoty – idei de-humanizacyjnych. Podobnie w polskiej teorii i praktyce pedagogicznej na przełomie lat 80./90., silnie poczęły oddziaływać teoretyczne koncepcje rozpowszechnione w Europie Zachodniej i USA. Na przykład pedagogika: krytyczna, bezzałożeniowa, postmodernistyczna, emancypacyjna, antypedagogika - wzmacniająca błędne założenia nieistniejące immanentnie w pedagogice.

Oprócz wymienionych tendencji w systematyce empirycznej, dziedzina pedagogiczna traktowana jest jako nauka: przyrodnicza¹ (społeczna), humanistyczna i teoretyczna. W pierwszym przypadku natura badanych zjawisk może być opisywana za pomocą kryteriów ilościowych i jakościowych, metod i narzędzi: statystycznych, pomiarowych, diagnostycznych (sondażu, wywiadu, ankiety), metod eksperymentalnych. W pedagogice humanistycznej realizuje się jej cele poprzez metodologię: „opisu” i „rozumienia”, tj. przez metodologię hermeneutyczno – fenomenologiczną. Jest to nauka interdyscyplinarna, przejawiająca interdyscyplinarność poprzez związek z psychologią humanistyczną, filozofią personalistyczną, a szczególnie z personalizmem chrześcijańskim. Rezygnując z pomiaru i działań statystycznych – „ilościowych”, weryfikuje uzyskiwaną wiedzę wnioskowaniem „jakościowym” – zwykle. Natomiast, pedagogika teoretyczna formułuje system wiedzy pedagogicznej: historycznej i porównawczej. Badając aktualne zagadnienia opisuje i wyjaśnia zjawiska

¹ Z. H a j d u k, Metodologia nauk przyrodniczych, Lublin 2002.

metodami ilościowymi, przy czym eksplikując dane empiryczne poprzez „rozumienie” i „interpretację”, korzysta także z metod „jakościowych”: hermeneutyczno – fenomenologicznych.

W przebiegu swego rozwoju nowe i tradycyjne dyscypliny pedagogiczne służyć miały dokładniejszemu określeniu badanych przez pedagogikę treści dzięki stosowanym metodom badawczym w zakresie poszczególnych jej działów. Pośród wielu na uwagę zasługuje typologia S. Kunowskiego dzieląca pedagogikę na 4 podstawowe działy: 1. pedagogikę praktyczną bądź empiryczną, badającą wszelkie doświadczenia wychowawcze, dydaktyczne, metodyczne wszystkich podmiotów biorących udział w wychowaniu, 2. pedagogikę opisową bądź eksperymentalną, dotyczącą dokonywanych przez nią uogólnień i eksperymentów związanych z wychowaniem, 3. pedagogikę teoretyczną, tzn. ogólną, fundującą całościowe teorie budowane w oparciu o uzyskane wyniki badań naukowych (empirycznych), sądów normatywnych i zabiegów eksperymentalnych². Następową zatem coraz węższą specjalizacją metodologiczno – empiryczna nauk, uzasadniano teoretycznie nowe subdyscypliny pedagogiczne. Owe podziały jak zostało to po części przedstawione są współcześnie nad wyraz liczne i obejmują - doskonałą - procedurą badawczą zjawiska występujące w społeczeństwach wielorakich przemian w całej Europie. W tak złożonym epistemologicznie: pedagogiczno – metodologicznym kontekście, poczęła się konstituować pedagogiczno – filozoficzna koncepcja „**pedagogiki teonomicznej**”, podjęta w Polsce przez Wojciecha Pasterniaka³.

Swoista trudność tego artykułu i jego autora piszącego z punktu widzenia pedagoga, polegała na empirycznej eksplikacji zróżnicowanego treściowo zakresu wiedzy związanej z wybranym przez badacza przedmiotem badań, jakim jest pedagogika teonomiczna. Złożoność badanych treści zakładała bowiem funkcjonalne występowanie integralnych komponentów: pedagogicznych, aksjologicznych i moralno - etycznych. Wielozakresowa analiza treści wymagała zatem operacjonalizacji problemu na gruncie nauk: pedagogiczno - hermeneutycznych, historyczno – kulturowych, dogmatyczno – teologicznych w ujęciu koncepcji teonomicznej. O ile status metod pedagogicznych nie ulega obecnie znaczącej krytyce metodologów, o tyle metody: hermeneutyczna i teologiczna – podstawowe dla teonomii - podlegają ustawicznym reinterpretacjom. Stąd dla potrzeb niniejszego artykułu dokonać trzeba przynajmniej historycznej ekspozycji typologii hermeneutyki jako metody nauki humanistycznej.

Na poszukiwaną tożsamość hermeneutyki jako nauki humanistycznej składają się jej najdawniejsze przejawy, od: starogreckiej hermeneutyki filozoficznej, hebrajskiej, nowotestamentalnej, patrystycznej, chrześcijańskiej (w średniowieczu), rene-

² S. P a l k a, Metodologiczne aspekty uprawiania pedagogiki, [w:] Orientacje w metodologii badań pedagogicznych, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, wyd. 1, Kraków 1998, s. 11.

³ Ibidem, s. 10.

sansowej, hermeneutyki reformacji o. dr. Marcina Lutra (i in.), romantycznej, katolickiej z okresu Vaticanum II, hermeneutyki teologii wyzwolenia, aż po hermeneutykę personalistyczną⁴. Zatem ze względu na wartości teonomiczne obecne w badanej publikacji pt. „Piękno i sacrum ...” autorstwa W. Pasterniaka, za podstawę metodologiczną analizy zawartych w niej treści przyjąłem metodę hermeneutyczną. Tym bardziej, że treści te wskazują również na imperatyw teocentryczny i pedagogiczny ich powstawania. Mają one charakter wielowyznaniowy: teologiczny i wychowawczy, natomiast podstawą moralną ich interpretowania jest: etyka i aksjologia religijna, w znacznym stopniu – jak wspomniałem - katolicka. Nadto pedagogikę tak zorientowaną można zdefiniować jako: pedagogikę wychowawczą, „transcendującą” pedagogikę aksjologiczną. Słusznie zatem cytuje W. Pasterniak za Janem Pawłem II, iż: „Człowiek nie może zrealizować siebie w pełni, zrealizować w pełni swojego człowieczeństwa, jeśli nie żyje nadprzyrodzonym wymiarem swego istnienia w świecie i swym związkiem z Bogiem”⁵. Jest to jeden z najważniejszych celów tej pedagogiki, szczególnie widoczny w pedagogice katolickiej.

Poza dziedziną pedagogiczną przed W. Pasternikiem, J. Gniteckim, A. Szyszko – Bohuszem, teonomia jako zjawisko terminologiczne i semantyczne znane było powszechnie w teologii katolickiej, w dziale zwanym dogmatyką⁶ (termin ten powstał w XVII w.) i przeciwstawiane autonomii⁷. Wymieniony termin koreluje z treściami tychże działów szczegółowych, które na dogmatykę się składają, m.in. z: antropologią, chrystologią, soteriologią, eschatologią. Z dogmatyką katolicyzmu

⁴ Metodę tą reprezentują poszczególni przedstawiciele starożytności i współczesności, m.in.: Arystoteles, św. Augustyn, św. Tomasz z Akwinu, Emilio Betti, Luigi Pareyson, Paul Ricoeur, Hans Georg Gadamer, Emerich Coreth, Gaspare Mura, Romano Guardini, Wolfhart Pannenberg. Hermeneutyka polska ma także swoich przedstawicieli. W językoznawstwie: Jakuba Parkoszowica (zm. po 1460 r.), Onufrego Kopczyńskiego (zm. w 1817 r.), Jana Aleksandra Karłowicza (zm. w 1903 r.), Jana Michała Rozwadowskiego (zm. w 1935 r.), Zygmunta Łempickiego (zm. w 1943 r.), Tadeusza Milewskiego (zm. w 1966 r.), Witolda Jana Doroszewskiego (zm. w 1976 r.). W naukach historycznych: Joachima Lelewela (zm. w 1861 r.), Marcellego Handelsmana (zm. w 1945 r.), Jerzego Topolskiego (ur. w 1928 r.). W logice: Kazimierza Ajdukiewicza (zm. w 1963 r.), Innocentego Józefa Marię Bocheńskiego (zm. w 1995 r.), Alfreda Tarskiego (zm. w 1983 r.), Jerzego Pelca (ur. w 1924 r.), Jerzego Kmitę (ur. w 1931 r.). W filozofii: Andrzeja Bronka (ur. w 1938 r.), Mieczysława Alberta Krąpca (ur. w 1921 r.), Adama Schaffa (ur. w 1913 r.), [w:] Cz. S. Bartnik, *Hermeneutyka personalistyczna*, Lublin 1994.

⁵ W. Pasterniak, *Piękno i sacrum, U podstaw pedagogiki teonomicznej*, Poznań 1998, s. 9.

⁶ A. Witkowiak, *Propedeutyka teologii katolickiej*, wyd. 7, Poznań – Warszawa – Lublin 1971, s. 189; W. Beinert, *Wprowadzenie do dogmatyki*, [w:] *Podręcznik teologii dogmatycznej, Teologiczna teoria poznania*, [red.: W. Beinert], Kraków 1998; W. Pietkum, *Dogmatyka*, Warszawa 1956.

⁷ L' uomo un progetto di Dio, La fondazione teonomica dell' autonomia morale secondo L' Enciclica „Veritatis splendor”, [w:] L' Osservatore Romano 1993, nr 5, s. 1 – 4; Sittliche autonomie und theonomie gemäss der Enzyklika „Veritatis Splendor”, [w:] *Forum Katholische theologie* 1994, nr 10, [b. m.], s. 241-268.

ściśle związana jest właśnie teonomia, tj. katolicka: liturgia, sakramentalistyka i etyka⁸. Etyka Biblii jest tożsama z Prawem Bożym – zatem jest teonomiczna. Słusznie przeciwstawia się ją etyce heteronomicznej lub autonomicznej. Jeśli chce się precyzyjniej rozumieć bezpośrednio pochodzenie tej nazwy od samego Absolutu – Jego praw – to należy wyjaśnić, iż jedyną, niezastąpioną jej przyczyną jest Bóg Trynitarny. Taka genetyczna eksplikacja pojęcia teonomii katolickiej umożliwia przyjęcie stopnia wyższego przedmiotowej nazwy. Jeśli Prawo Boże, etyka i zasady moralne wynikają w sensie logicznym wtórnie z woli Boga, a pierwszorzędnie z jego natury, to etyka teonomiczna (biblijna) jest teomorficzna. Pomimo zasadnych dookreśleń, ukazania afiliacji teoretycznych, główne zagadnienia artykułu dotyczą pedagogiki teonomicznej, opartej – jak pisze W. Pasterniak - na Prawie Bożym.

Uznać należy, że jeżeli istnieje teoretyczna katolicka etyka teonomiczna, to można również sformułować pedagogikę mającą za podstawę swych zasad Prawo Boże, definitywnie określające system jej wartości. W tymże zakresie aksjologicznym, w literaturze przedmiotu problem wartości w pedagogice analizowali J. Gnitecki i W. Pasterniak w swoich publikacjach takich jak: „Uniwersalne prawa kosmosu”⁹, „W czasoprzestrzeni i poza czasoprzestrzenią: szkice z pedagogiki teonomicznej”¹⁰, „Wychowanie jako poszukiwanie wartości”¹¹, „O filozofii edukacji, Wstęp do pedagogiki wartości”¹². Poruszana przez nich problematyka dotyczyła również pedagogiki teonomicznej (i jej aksjologii) o czym pisał – jako autor i współautor - Wojciech Pasterniak w podanych w przypisie książkach (i ich wznowieniach), opublikowanych w latach 1991, 1993 – 1996, 1998 – 1999, 2001¹³. Najpiękniejszą bodaj publikacją w sensie przedmiotowym i językowym jest jego praca pt. „Piękno i sacrum, U podstaw pedagogiki teonomicznej”. Badania w analogicznych dziedzinach podjął także A. Szyszko – Bohusz¹⁴.

⁸ G. L. B a n s e n, *Theonomy in Christian ethics*, [b. m., b. r.]; J. Keller, *Etyka katolicka*, Warszawa 1957.

⁹ J. G n i t e c k i, *Uniwersalne prawa kosmosu*, Poznań 1994.

¹⁰ W. P a s t e r n i a k, J. G n i t e c k i, *W czasoprzestrzeni i poza czasoprzestrzenią: szkice z pedagogiki teonomicznej*, Poznań 1996.

¹¹ W. G n i t e c k i, W. P a s t e r n i a k, *Wychowanie jako poszukiwanie wartości*, [bro-szura], wyd. 1, Gorzów Wielkopolski 1993.

¹² J. G n i t e c k i, W. P a s t e r n i a k, *O filozofii edukacji, Wstęp do pedagogiki wartości*, Gorzów Wielkopolski 1994.

¹³ W. P a s t e r n i a k, *Wprowadzenie do dydaktyki wartości, Edukacja literacka w szkole podstawowej*, Goleniów 1991; J. G n i t e c k i, W. P a s t e r n i a k, *O filozofii edukacji, Wstęp do pedagogiki wartości*, Gorzów Wielkopolski 1994; W. P a s t e r n i a k, *Przestrzeń edukacyjna*, Zielona Góra 1995; W. P a s t e r n i a k, J. G n i t e c k i, *W czasoprzestrzeni i poza czasoprzestrzenią: szkice z pedagogiki teonomicznej*, Poznań 1996; W. P a s t e r n i a k, *Piękno i sacrum, U podstaw pedagogiki teonomicznej*, Poznań 1998; W. P a s t e r n i a k, *Głębia i pewność, O pedagogice teonomicznej u progu trzeciego tysiąclecia*, Poznań 1999; W. P a s t e r n i a k, *Rozjaśnić egzystencję: o dylematach i rozdrożach edukacji*, Poznań 2001.

¹⁴ A. S z y s z k o – B o h u s z, *Uniwersalny stan świadomości*, Poznań 1991.

Według W. Pasterniaka możliwa jest **pedagogika teonomiczna**. W swej publikacji książkowej pt. „Głębia i pewność” kieruje on moment asercji ku przekonaniu, że: „[...] możliwe jest rzetelne budowanie gmachu wiedzy pedagogicznej, w tym także - oczywiście - tego nurtu, który nazywam - pisze autor książki - pedagogiką teonomiczną”¹⁵. Jest to pedagogika wartości transcendentalnych, opartych na wiecznych, niezmiennych Prawach Bożych: „pedagogika podporządkowana prawu bożemu”¹⁶ i moralnemu, które to prawo wraz z ewangeliczną etyką stanowi najważniejszy teoretyczny fundament tejże nauki i praktyki pedagogicznej¹⁷. Ogólność powyższego twierdzenia stawia badacza wobec konieczności precyzyjniejszego wyjaśnienie jej wielorakiej złożoności, interdyscyplinarności, określenia podmiotu i przedmiotu eksplikacji badawczej i statusu naukowego, w tym statusu metodologicznego.

Jak sugeruje W. Pasterniak, nie ma pewności czy sama nazwa: „teonomia” była używana w przeszłości w związku z zagadnieniami wychowawczymi. Wobec znaczącej nowości tej nazwy - w odniesieniu do pedagogiki - można przyjąć, iż po raz pierwszy została użyta w Polsce przez W. Pasterniaka w jego publikacjach, np. w książce pt. „Piękno i sacrum”¹⁸. Nazwa ta wywodzi się z greckich terminów: „theós” - Bóg i „nomós” - prawo. Pierwotne komponenty koncepcji oraz praktyki pedagogicznej, jaką ustalona już nazwa reprezentuje, rzeczywiście istniały w sensie przednaukowym w prakulturach: religijnych, etnicznych, organizacyjnych i najdawniejszych cywilizacjach rodzaju ludzkiego, od początku uzyskania przez nie złożonej samoświadomości kulturowo - cywilizacyjnej. Kultury te, ich społeczności i społeczeństwa były w znacznym stopniu zorganizowane przez Prawo Boże, wpływające na zachowania indywidualne i społeczne. Jednak zdaniem W. Pasterniaka pedagogiki teonomicznej nie można utożsamiać z jedną tylko kulturą, narodem, cywilizacją, religijnością czy religią. Wprawdzie związek danej pedagogiki teonomicznej z określoną religią jest najściślejszy, choć nie na zasadzie tożsamości, ale podmiotem antropologicznym jej badań jest głównie osoba ludzka - człowiek, będący w nieustannym dążeniu do doskonałości: umysłowej, somatycznej, a głównie moralnej. Ta funkcja badawcza dotycząca podmiotu jako takiego łączy pedagogikę teonomiczną z naukową pedagogiką pozytywistyczną.

Jak pisał W. Pasterniak pedagogika teonomiczna odnosi się do teorii wartości transcendentalnych, definiując takie same podstawowe cele i treści wychowania jak wszystkie nauki pedagogiczne. Ale z powodu kryzysu sensu, immanentnego dla

¹⁵ W. P a s t e r n i a k, Głębia i pewność, O pedagogice teonomicznej u progu trzeciego tysiąclecia, Poznań 1999, s. 5.

¹⁶ S. P a l k a, Metodologiczne aspekty uprawiania pedagogiki, [w:] Orientacje w metodologii badań pedagogicznych, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, wyd. 1, Kraków 1998, s. 10.

¹⁷ W. P a s t e r n i a k, Piękno i sacrum, U podstaw pedagogiki teonomicznej, Poznań 1998, s. 7.

¹⁸ Ibidem.

pedagogiki pozytywistycznej, zakres transcendentny: teleologiczny, aksjologiczny i funkcjonalny pedagogiki teonomicznej, pedagogiki wartości, okazuje się znacznie bardziej oczywisty. Zatem: „**Zjednoczenie ludzkiego i boskiego wymiaru człowieczeństwa na odcinku wychowania jest najważniejszym zadaniem pedagogiki teonomicznej**”¹⁹, zaspokajającej pragnienie metafizyczności obecne w każdej osobie ludzkiej. Orzeczenia tego nie znosi nawet to czy dana osoba kieruje to pragnienie ku dobru czy złu, ku Bogu czy wolności od Boga, tj. rezygnacji z powinności. Różnica dążenia dotyczy tylko postawy teleologicznej i moralnej tegoż działania.

Według pedagogiki teonomicznej W. Pasterniaka wychowanie jest też: 1. poszukiwaniem wartości za zgodą wolnego aktu rozumu i woli, 2. ciągłą zmianą ku doskonałości w celu osiągnięcia Uniwersalnego Stanu Świadomości czyli „pełni bytu”²⁰, 3. samowychowaniem, 4. zintegrowanym moralnie, intelektualnie i fizycznie doskonaleniem, 5. nakazem etycznym rozwoju człowieka i wszelkiego wychowania. **Wychowanie do sensu** stanowi szczególnie ważne zagadnienie tego procesu. Jest ono świadomym poszukiwaniem i konsekwentną internalizacją przyjętych wartości²¹, wspomagających systematyczne dążenie do doskonałości, tj. do świętości rozumianej np. tak jak ją definiuje Jezus Chrystus w Ewangelii i wychowanie katolickie. W innych obszarach geograficzno – kulturowych wg W. Pasterniaka zadanie takie spełniali: Mahomet, Sokrates oraz Pisma Święte różnych religii, które przez swoje pedagogizujące treści oddziałują wychowawczo²².

Oprócz pedagogiki teonomicznej i różnych religii zadaniu temu służyć mogą wg W. Pasterniaka, dodajmy: w sobie właściwy sposób, wszystkie inne teorie naukowe. Przez adekwatny sposób eksploracji badanej rzeczywistości mogą ten cel uczynić skuteczniejszym. Podstawowa różnica, nawet opozycja pedagogiki pozytywistycznej i jej konsekwencji wobec pedagogiki teonomicznej, wynika jednak stąd, że pedagogika teonomiczna wychowuje w relacji Bóg – człowiek oraz człowiek – Bóg. Są to relacje: zstępująca (descendująca) i wstępująca (transcendująca). Pedagogika teonomiczna posiada zatem walor aksjologicznej niezależności odnosząc się do wartości najwyższych: transcendentálnych, nazywanych samoistnymi. Tam, gdzie to jest możliwe nie odrzuca interdyscyplinarności, postrzeganej przez tą pedagogikę jako atrybut zintegrowanych procedur metodologicznych nauk metafizycznych i pozytywistycznych. Tym bardziej, że atrybut ten uwalnia dotychczasowe działania epistemologiczne od ograniczeń anachronicznego dogmatyzmu scjentystycznego w praktyce i humanistycznych teoriach empirycznych łącząc „dwa skrzydła” poznania

¹⁹ W. P a s t e r n i a k, Piękno i sacrum, U podstaw pedagogiki teonomicznej, Poznań 1998, s. 16.

²⁰ Ibidem, s. 53.

²¹ Ibidem, s. 54.

²² W. Pasterniak powołuje się na: Stary i Nowy Testament, Talmud, Koran, Bhagavat – Gite.

– wiarę (sferę psycho - duchową) i rozum (sferę racjonalną)²³. Przyjmując hermeneutyczną metodę analizy treści pedagogiczno – teonomicznych, podjętych przez autora niniejszej rozprawy polemicznej należy stwierdzić, iż podstawowym sposobem realizacji wybranej procedury empirycznej jest trud epistemologicznego przejścia od stanu „rozumienia” do „stanu „zrozumienia” przedstawionych przez W. Pasterniaka zagadnień. Są to głównie zagadnienia związane z funkcją wartości w pedagogice.

„**Wartości**” ze względu na które działa pedagogika teonomiczna, jak pisze W. Pasterniak – za H. Hartmannem: „[...] są warunkami możliwych celów”²⁴, „pierwiastkiem boskim” (wg Platona), samoudzielaniem się Boga człowiekowi. Realizacja tych celów jest możliwa z powodu realnie istniejących wartości samoistnych, będących symbolem, tego co wieczne i niezmiennie, teofanią Boga właśnie na sposób wartości, w tym wartości niesamoistnych, tworzonych przez człowieka z powodu; „tęsknoty do Sacrum, do Wartości Najwyższych, do zbawienia w Bogu”²⁵. Dowodzi to pośrednio równoległego istnienia dwóch prawdziwych rzeczywistości, w których dokonuje się wychowanie. Ale obiektywna rzeczywistość transcendentna – wieczna (nadprzyrodzona) oraz równie obiektywna rzeczywistość uniwersalistyczna – przemijająca (stworzona) postrzegana jest dychotomicznie. W rzeczywistości uniwersalistycznej w różnych społeczeństwach i kulturach dokonują się jednoczesne fakty odrzucania wartości samoistnych lub odrzucania nie tyle wartości, lecz arbitralnego, relatywnego ich traktowania. Dla pedagogiki w ogóle istotne powinno być to, jak należy dokonywać odrzucenia relatywizmu.

Odrzucenie relatywizmu wartości dokonuje się na podstawie wykładni religijnej pochodzącej z Ewangelii (teonomia katolicka) i na podstawie wykładni logicznej wg W. Pasterniaka, jak to wynika z podstawy logicznej i spójnej konkluzji H. Hartmanna, iż: „Tak zwana względność wartości jest w istocie tylko nietrwałością ich aktualności i towarzyszącej jej <<mocy obowiązującej>>; tu rozwiązuje się zagadka, dlaczego tak uparcie imputuje się ją samym wartościom: dzieje się to dlatego, że **obowiązanie zawsze brano za sam sposób istnienia wartości**”²⁶. Konkluzja ta może być ważna dla tych pedagogik, np. pedagogiki społecznej, pedagogik relatywistycznych aksjologicznie, które na razie nie chcą uznania ontologicznego i transcendentalnego bytu wartości samoistnych.

²³ Encyklika *Fides et Ratio* ojca świętego Jana Pawła II do biskupów Kościoła Katolickiego o relacjach między wiarą a rozumem, W Rzymie u Św. Piotra, dnia 14 września w święto Podwyższenia Krzyża Świętego, w dwudziestym roku mego Pontyfikatu, Jan Paweł II, papież, s. 3.

²⁴ W. P a s t e r n i a k, *Piękno i sacrum, U podstaw pedagogiki teonomicznej*, Poznań 1998, s. 22.

²⁵ *Ibidem*, s. 55.

²⁶ W. P a s t e r n i a k, *Piękno i sacrum, U podstaw pedagogiki teonomicznej*, Poznań 1998, s. 22.

Wartości samoistnych nie da się bowiem całkowicie wyjaśnić w formie pozytywistycznej eksplikacji naukowej, ze względu na ich transcendentalną istotę i metodologiczne różnice epistemologiczne występujące w naukach pozytywistycznych i teologicznych. W obecnym stanie metodologicznym nauka ta nie może i nie chce dokonać próby systematycznej eksploracji transcendencji. W przeciwieństwie do niej pedagogika teonomiczna ma potencjalną możliwość, w ramach swoich kompetencji, opisywania fenomenów wartościujących, aksjologicznych tej nadprzyrodzonej rzeczywistości. Na przykład „Transcendentalia”, tak jak Bóg, są poznawalne tylko po części, najdoskonalej dla człowieka – w przeżyciu mistycznym²⁷. Z tym zastrzeżeniem, że ze względu na boskie, metafizyczne pochodzenie Transcendentaliów, nie da się podać ostatecznej ich definicji, poza definicją symboliczną. Gdyby było inaczej można by ostatecznie zdefiniować Boga²⁸, a to oznacza zasadniczą zmianę istotową: Bóg przestałby być Absolutem, PIERWSZĄ PRZYCZYNĄ WSZYSTKIEGO. Według pedagogiki teonomicznej „Transcendentalia”: Prawda, Dobro, Piękno²⁹ są samoistnymi, immanentnymi atrybutami nieskończonego Boga, Mądrości Bożej i dlatego są wieczne³⁰, nieprzemijające, w tym sensie są też tajemnicą, nie ezoteryczną, lecz transcendentalną. Słusznie wg pedagogiki teonomicznej tylko i wyłącznie zintegrowaną³¹, transcendentalną: Prawdę, Dobro i Piękno można utożsamiać z Absolutem, Bogiem Osobowym, tj. Najwyższą Wartością Samoistną. Wszelkie inne nietranscendentalne - jak rozumiem substytuty: prawdy, dobra i piękna należą do wartości niesamoistnych, tworzonych przez człowieka dla człowieka, występujących na sposób tej czy innej kultury ludzkiej. Zatem stwierdzić należy, iż Transcendentalia jako wartości oraz Najwyższą Wartość Samoistną – Boga, można poznawać tylko przez percepcję poszczególnych Jego cech, tj. „przymiotów”³².

W każdym działaniu ludzkim, a religijnym, pedagogicznym i naukowym szczególnie, wyraziście ujawnia się znaczenie celu. Jakie są więc – wybrane - cele

²⁷ Dzienniczek Sługi Bożej S. M. Faustyny Kowalskiej, Profeski Wieczystej Zgromadzenia Matki Bożej Miłosierdzia, Kraków 1983, s. 595, 388, 588, 95, 597, 587, 393, 409.

²⁸ Dzienniczek Sługi Bożej S. M. Faustyny Kowalskiej, Profeski Wieczystej Zgromadzenia Matki Bożej Miłosierdzia, Kraków 1983, s. 15 - 16.

²⁹ Według W. Pasterniaka „Piękno” wynika ze zintegrowania Transcendentaliów: Prawdy i Dobra, tj. najbardziej prostych, niezłożonych w sensie duchowym komponentów treściowych oraz współczynników aksjologicznych. Podobnie wg Platona i Leibniza - Piękno jest porządkiem doskonałości i harmonii, niezbywalnym ich warunkiem. Koncepcja Platona wyraża partycypuje Boga objawionego w Biblii jako najwyższe Dobro i Piękno.

³⁰ Jak pisze K. Rahner: „Wieczność nie jest jakimś rodzajem czystego czasu, który trwa nieskończenie długo, ale rodzajem duchowości i wolności ...”, [w:] W. Pasterniak, Piękno i sacrum, U podstaw pedagogiki teonomicznej, Poznań 1998, s. 42.

³¹ W. Pasterniak, Głębia i pewność, O pedagogice teonomicznej u progu trzeciego tysiąclecia, Poznań 1999, s. 6.

³² A. Witkowiak, Propedeutyka teologii katolickiej, wyd. 7, Poznań – Warszawa – Lublin 1971, s. 193.

pedagogiki teonomicznej W. Pasterniaka ? Jej cele to: 1. ukazanie zgodności wiary ludzkiej z porządkiem rozumu przez wykluczenie z nauki, w tym z pedagogiki, antyepistemologicznych - pozytywistycznych iluzji, 2. percypowanie każdej istoty człowieczej, istoty ludzkiej – przez objawione moralne Prawo Boże (Dekalog), 3. wyznaczenie porządku edukacyjnego i przestrzeni edukacyjnej, którą jest Bóg, 4. wychowanie do postaw heroicznych moralnie, tj. do świętości (sacrum) oraz doskonałości w globalnej i lokalnej przestrzeni społeczno - edukacyjnej, 5. wychowanie do rzeczywistości wiecznej i nieziennej, 6. poszukiwanie, rozpoznawanie, odnajdywanie, akceptowanie, respektowanie³³, odkrywanie znaczenia wartości niesamoistnych i samoistnych, 7. dobór treści edukacyjno – wychowawczych z punktu widzenia rozwoju ducha i duchowości człowieka, 8. coraz pełniejsze poznawanie Absolutu przez edukację, wychowanie, kulturę i sztukę, 9. realizacja maksymalnie pojmowanej wizji – programu uczłowieczenia osoby ludzkiej, 10. **„Ostateczna realizacja własnej natury”, stanie się sobą**³⁴. Cele te tworzą jednocześnie program wychowawczy pedagogiki teonomicznej.

Czym więc nie jest teonomia ? Nie jest: 1. teologią ani religią, praktyką religijną czy wychowaniem religijnym w dotychczas nadawanych im znaczeniach, choć do nich się odwołuje (do Biblii: Dekalogu³⁵, Starego i Nowego Testamentu³⁶: Ewangelii³⁷).

Czym jest teonomia wg W. Pasterniaka w sensie badawczym ? Jest: 1. nauką interdyscyplinarną, która zgodnie z przyjętym dedukcyjnym i hermeneutycznym modelem metodologicznym uwzględnia fakty i fenomeny religii oraz religijności, 2. nauką, w tym pedagogiką wychowania odwołującą się do moralności i etycznych normatywów Prawa Bożego, 3. nauką stosującą adekwatne, empiryczne zasady poznania obecne w teoriach: metafizycznych i pozytywistycznych, 4. narzędziem określającym teoretyczną i praktyczną podstawę duchowego życia człowieka, tj. tym co P. Tillich nazwał: „Określającą wszystko podstawą i substancją duchowego życia człowieka”³⁸, 5. ukazywaniem zasady niesprzeczności, tj. zgodności wiedzy naukowej z wartościami nazywanymi: transcendentálnymi lub samoistnymi, 6. ukazywaniem całościowej wizji świata i człowieka.

³³ W. P a s t e r n i a k, Piękno i sacrum, U podstaw pedagogiki teonomicznej, Poznań 1998, s. 47.

³⁴ Ibidem, s. 52. Czy „Ostateczna realizacja własnej natury”, to: stanie się sobą, czy: „jest nim zjednoczenie z nieskończonym oceanem Prawdy, Dobra i Piękna, jakim jest Pan Bóg”, [w:] F. W. Bednarski OP, Teologia kultury, Kraków 2000, s. 153.

³⁵ W. P a s t e r n i a k, Głębia i pewność, O pedagogice teonomicznej u progu trzeciego tysiąclecia, Poznań 1999, s. 5.

³⁶ Ibidem, s. 51.

³⁷ Ibidem, s. 62.

³⁸ W. P a s t e r n i a k, Piękno i sacrum, U podstaw pedagogiki teonomicznej, Poznań 1998, s. 9.

Istotną zaletą tejże koncepcji teonomicznej W. Pasterniaka jest dotarcie do zintegrowanej fizycznie i metafizycznie koncepcji: „przestrzeni edukacyjnej”³⁹. Przestrzeń edukacyjna w pedagogice teonomicznej jest otwarta na egzystencję wieczną, na Boga i jego atrybuty. Przestrzeń tą tworzą wartości samoistne i niesamoistne, będące najważniejszym jej programem edukacyjno – wychowawczym. Na przykład katolicka pedagogika teonomiczna traktuje tę przestrzeń jako najdoskonalszą dla pracy wychowawczej wszystkich wspólnot i instytucji ludzkich: domów rodzinnych, miejsc pracy, przedszkoli, szkół, uczelni, organizacji i innych instytucji użyteczności publicznej. Tworzy ją „przestrzeń nadziei”, od której oderwały się systemy materialistyczne: neomarksistowski i neoliberalny, pokładające ufność w materializmie, konsumpcji, a w konsekwencji – w ateizmie. Tylko ateistyczne systemy wartości są z istoty swej w pedagogice atonomiczne, a nawet antyteonomiczne. Podstawiają one antywartości za wartości uniwersalne, wymuszając akceptację i respektowanie tych pierwszych poprzez przymus ideologiczny oraz wytwarzanie mentalności redukcjonistycznej w przestrzeni aksjologicznej: pedagogicznej i kulturowo - cywilizacyjnej. Jednak w nauczaniu i wychowaniu nie ma sytuacji obojętnych aksjologicznie. Każda przestrzeń edukacyjna składa się z sytuacji aksjologicznych. Pedagogika świecka – nie odnosząca się do Transcendentaliów i religii nazywa je „sytuacjami problemowymi”, a pedagogika teonomiczna wyróżnia dwie takie sytuacje wychowawcze: „1. sytuacje aksjologiczne egzystencjalne i 2. sytuacje aksjologiczne transcendentalne”⁴⁰.

W wychowaniu sytuacje egzystencjalne wyznaczają spontaniczne sytuacje problemowe. Sytuacje transcendentalne wyznacza sam Jezus Chrystus: „Bądźcie więc wy doskonali jak doskonały jest Ojciec wasz niebieski”⁴¹. Nie istnieją one niezależnie od siebie. Poprzez związek i odniesienie się do Transcendentaliów aksjologiczne sytuacje egzystencjalne stają się również aksjologicznymi sytuacjami transcendentalnymi. Ten stan rzeczy opisuje Hegel następująco: „Wszystko, co dla człowieka ma wartość i godność, wszystko, w czym poszukuje on szczęścia, chwały i chluby, znajduje swoje ostateczne centrum w religii - w myśli o Bogu, w świadomości i odczuciu Boga. W ten sposób Bóg jest początkiem wszystkich rzeczy i końcem wszystkich rzeczy. Skoro wszystko z tego punktu wynika, to wszystko również do niego wraca”⁴². Jeśliby słusznie przyjąć, że Pan Bóg ma plan wychowawczy wobec rodzaju ludzkiego i do każdego człowieka indywidualnie, to aksjologiczne sytuacje

³⁹ Autor pisze o tym także [w:] W. Pasterniak, *Głębia i pewność, O pedagogice teonomicznej u progu trzeciego tysiąclecia*, Poznań 1999, s. 18.

⁴⁰ W. P a s t e r n i a k, *Piękno i sacrum, U podstaw pedagogiki teonomicznej*, Poznań 1998, s. 41.

⁴¹ Ewangelia według św. Mateusza 5, 48, [w:] *Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu w przekładzie z języków oryginalnych*, wyd. 4, Poznań – Warszawa 1984, s. 1129.

⁴² W. P a s t e r n i a k, *Piękno i sacrum, U podstaw pedagogiki teonomicznej*, Poznań 1998, s. 43.

egzystencjalne winny być podporządkowane wartościom samoistnym i aksjologicznym sytuacjom transcendentnym, tzn. samemu Bogu w odpowiedzi na ten plan.

Zatem wartości samoistne są: 1. odkrywane przez człowieka w tym sensie, że uświadamia on sobie ich transcendentne pochodzenie i boską descendencję. Wartości samoistne uświadamiają, że człowiek nie jest ich twórcą, nie są więc relatywne: historycznie, społecznie, kulturowo, a tym bardziej religijnie.

Mówi się też często i pisze w wychowaniu o mądrości pedagogicznej. Pojmowanie mądrości w tej dziedzinie wynikać może z różnych przesłanek. Jak słusznie pisze W. Pasterniak za M. Gogaczem **Mądrość jest więzią człowieka z Prawdą i Dobrem**⁴³. Odniesienie teologiczne „Mądrości” wskazuje na jej ostateczną podstawę ontologiczno – metafizyczną i sankcję moralną, jaką jest Bóg Trynitarny. Na tym polega najbardziej podstawowa i ostateczna różnica jej teleologicznego pojmowania, w przeciwieństwie do pedagogik pozytywistycznych, opierających się na prawie naturalistycznym.

W poszczególnych teoriach naukowych istnieje wiele definicji „prawa”. Prawo oznacza zwykle powtarzalność pewnych zjawisk, np. przyrodniczych, albo możliwość powtórzenia tych samych zjawisk w warunkach eksperymentu: w fizyce, chemii, psychologii. Prawo jako takie jest kodyfikacją dążącą do unormowania zasad osiągania danego wyniku, przypuśćmy: w matematyce lub też osiągania celu - w pedagogice. Oprócz praw naukowych istnieją kodyfikacje zwane prawem stanowionym i prawem naturalnym, religijnym: pozytywnym (nakazy) i negatywnym (zakazy), boskim prawem moralnym: Dekalogiem. **Zatem Uniwersalne Prawa Wartości dotyczą tego co: aktualne, potencjalne i ostatecznie niezmiennie.** Prawa te nakazują przestrzeganie wartości uniwersalnych, tj. samoistnych, nazwanych transcendentnymi głównie w moralności⁴⁴ i pedagogice. Dlatego też wiele z tego, co W. Pasterniak napisał w książce pt. „Piękno i sacrum ...” oraz w pozostałych publikacjach stanowi od wieków podstawę dorobku pedagogiki katolickiej, a po części autorski ogląd przez W. Pasterniaka wartości transcendentnych i możliwość integralnego z pedagogiką naukowego ich postrzegania. Ale jak każda koncepcja – mimo dokonanych uogólnień w ostatniej książce W. Pasterniaka⁴⁵ - również i ta prowokuje do pytań, które można postawić z powodu dogmatyki katolickiej, na którą powołuje się często W. Pasterniak.

Zatem:

Czy istnieje potrzeba formułowania naukowej pedagogiki wartości jako pedagogiki teonomicznej, gdy istnieje ugruntowana: merytorycznie, dogmatycznie, ak-

⁴³ Ibidem, s. 26.

⁴⁴ Z. G a l i ń s k i, Prymat wartości moralnych, Lublin 1947.

⁴⁵ W. P a s t e r n i a k, O pedagogice wyższych stanów świadomości, Zielona Góra 2003.

sjologicznie – teonomiczna pedagogika wartości, tj. pedagogika faktycznie katolicka ?⁴⁶

W jakim stopniu pedagogika teonomiczna jest nauką w nowożytnym rozumieniu tego słowa ?

Czy istnieje możliwość zastosowania wyników badawczych autora, uzyskanych na obecnym etapie rozwoju koncepcji ?

Wobec potrzeby empirycznego dookreślenia można też postawić dalsze pytania:

Czy istnieje postulowane w „Piękno i sacrum, ...”, międzykulturowe, uniwersalne rozumienie stanu świętości – np. świętość w kulturze indyjskiej i katolickiej na zasadzie analogii czy tożsamości ?

Czy świętość w rozumieniu ewangelicznym (katolickim) jest tą samą świętością⁴⁷ czyli programem wychowawczym, której imperatywem nauczającym wg W. Pasterniaka byli: Mahomet, Sokrates i „Pisma Święte” różnych religii ?

Czy możliwe jest osiągnięcie „Uniwersalnego Stanu Świadomości”, tak określonej „pełni bytu” wysiłkiem ludzkim, i czy jest on tożsamy z mistycznym stanem kontemplacji⁴⁸ opisywanym w hagiografii katolickiej albo gnostycznym, w każdym razie niebiblijnym uzyskaniem: „nowej wiedzy oraz doświadczenia integralnego poznania, to znaczy tzw.: „świadomości uniwersalnej” ?⁴⁹

Czy o tak samo definiowanej „Miłości” - Osobowej nauczali: Sokrates, Jezus Chrystus, Budda, Mahomet ?⁵⁰

⁴⁶ Używając określenia: „pedagogika katolicka” nie wchodzę w subtelne i ważne - ale na innej niż pedagogika płaszczyźnie metodologicznej - sposoby różnicowania tego pojęcia w odniesieniu do pedagogiki religijnej obecne w filozofii.

⁴⁷ Np. świętością: ontyczną (s. 39) - bytową (s. 39), moralną (s. 41), [w:] J. Szkodoń, Odpowiedzi na 101 pytań o duchowość w życiu codziennym, Kraków 2003.

⁴⁸ A. R u s z a ł a, Kontemplacja jako środek doskonałego oczyszczenia afektywności na drodze do zjednoczenia z Bogiem, [w:] Na drodze zjednoczenia z Bogiem, II Karmelitański Tydzień Duchowości ze św. Janem od Krzyża, 22 Marca 1999, [red.: J. W. Gogol], s. 155-163; Z. J. Kijas, Modlitwa i kontemplacja św. Franciszka, Zmieniać świat i odmienić serce człowieka modlitwą, Kraków 2002, s. 81- 85; 95-115.

⁴⁹ Tą antykatolicką tezę głosi dr R. Moddy w publikacji Life after Death (Życie po życiu), podczas gdy sympatyczka Moody’ego dr Kübler – Ross propaguje tzw. „świadomość kosmiczną”, tj. jedną z głównych zasad New Age.

⁵⁰ W. P a s t e r n i a k, Głębia i pewność, O pedagogice teonomicznej u progu trzeciego tysiąclecia, Poznań 1999, s. 20.

Przed Chrystusem, w niechrześcijańskiej, ale religijnej kulturze antycznej Grecji najbliższy chrystologicznej definicji Miłości – w obliczu swojej śmierci – był Sokrates. Stąd Europa zyskała też miano Europy „Sokratejsko – Chrystocentrycznej”. Gdzie więc i w jakim stopniu następuje ostateczna realizacja natury człowieka czy we wszystkich kulturach i religiach, ze świadomością współpracy z łaską bożą czy bez świadomości prawdziwej natury Boga i Jego łaski rozumianej jako uzdolnienie do ... ?

Odpowiedzi udzielanych przez pozachrześcijańskie religie i pedagogiki religijne jest wiele, nie podają zatem jednej, prostej, ostatecznej wersji człowiekowi. Warunkiem porządkowania tego stanu i formułowanej przez W. Pasterniaka koncepcji może być wyznaczenie typologii pedagogik teonomicznych wobec jednej, uniwersalnej pedagogiki aksjologicznej pochodzącej z Biblii.

Podsumowując należy stwierdzić, że publikacji W. Pasterniaka: „Piękno i sacrum,” nie można odmówić waloru oryginalności i poruszającego piękna. Tym bardziej, że w Polsce lat 1989 – 2003, jak pisze K. Ferenz: „Tradycyjny międzypokoleniowy przekaz wartości, norm, wzorów został podważony lub co najmniej zachwiany. Pożądane modyfikacje mogłyby tu wprowadzać planowe działania edukacyjne lecz nie mają one jeszcze takiej siły. Zapewne, między innymi i dlatego, że nie do końca przejrzyste są intencje zmian a wskazywana hierarchia wartości narusza reguły postępowania utrwalone zwyczajami, a więc mało podatne na zmianę”⁵¹.

Nie można również przejść obojętnie obok stwierdzenia W. Pasterniaka, że: „Edukacja teonomiczna jest edukacją autorytetu, szacunku i wolności”⁵², wartości tak totalnie zagrożonych, że nawet przedstawiciele niejednorodnego wprawdzie liberalizmu postulują ich przywrócenie. Jak cytuje S. Kowalczyk pomijając wszystkie aspekty sporne, Irving Kristol: „apeluje o ubogacenie ideologii liberalno – kapitalistycznej takimi wątkami, zapożyczonymi z religii jak: Idea Transcendencji w życiu człowieka, stałe normy etyczne, poszanowanie wartości ponadekonomicznych, odrzucenie egoizmu”⁵³. Ze wskazaniem tymi w zakresie pedagogiki zdaje się korespondować koncepcja teonomiczna W. Pasterniaka.

W sytuacji totalnie zlaicyzowanej, wypalanej z transcendentnych i naturalnych - uniwersalnych wartości przestrzeni edukacyjno - wychowawczej, przestrzeni faktycznie nie – adiaforycznej, z istoty aksjologicznej, koncepcja pedagogiki teonomicznej wydaje się ważnym przypomnieniem naglącej, jak sędzę, potrzeby **aksjologicznej rekonstrukcji celów nauczania, a szczególnie wychowania i komplemen-**

⁵¹ K. F e r e n z, Kultura codzienności jako czynnik kształtujący orientacje życiowe, [w:] Dydaktyka literatury, XXIII, Zielona Góra 2003, s. 118.

⁵² W. P a s t e r n i a k, Głębia i pewność, O pedagogice teonomicznej u progu trzeciego tysiąclecia, Poznań 1999, s. 56.

⁵³ S. K o w a l c z y k, Liberalizm i jego filozofia, Katowice 1995, s. 174.

tarnego postrzegania wiedzy „Objawionej” w Biblii z wiedzą empiryczną⁵⁴. Jednakże każda młoda koncepcja, nie posiadająca jeszcze ugruntowanej świadomości przedmiotowej: treściowej, semantycznej i metodologicznej, podlegać musi, często ulega, próbie polemicznego dookreślenia jej zagadnień. Stąd wzięły się pytania autora niniejszego artykułu o charakterze rozstrzygnięcia (z partykułą: „czy ...?”) i dopełnienia („w jakim stopniu ...?”). Nie przekreślają one bez koniecznego namysłu empirycznego idei pedagogiki teonomicznej, propagowania uniwersalnej przestrzeni pedagogicznej jako uniwersalnej przestrzeni teonomiczno – aksjologicznej i – jeśli precyzyjnie rozumiem zamierzenia empiryczne autora, wykazania, że obecne w świecie stworzonym wartości samoistne są w nim z woli samoistnego Boga Trynitarnego, tak jak rozumie go teologia i apologia katolicka. Przy czym zbyt szerokie ujęcie wielu głównych problemów związanych z tematem książki pt. „Piękno i sacrum, ...”, bez określenia precyzyjnej systematyki zagadnień kluczowych, choćby np. zarysu typologii pedagogik teonomicznych, np.: katolickiej („pedagogika katolicka”), protestanckiej, prawosławnej, judaistycznej, hinduskiej itd., powoduje, iż sformułowane przez autora niektóre treści przyjmują w odbiorze czytelnika charakter po części: synkretyczny (w teologii), homogeniczno⁵⁵ – kulturowy (w związku z problemem wielokulturowej percepcji poruszanych zagadnień), homogeniczno – religijny (np. w określaniu problemu definicji „uniwersalnego stanu świadomości”).

W świecie będącym w coraz większym stopniu konstruktem fenomenów panteistycznych, homogenicznych, eklektycznych idzie przeciw oto, by nie powodować we wszystkich wymienionych zakresach badawczych mnożenia pojęć, pomieszczenia obiektywnego ich uniwersalizmu z autonomicznym subiektywizmem. Także powoływanie się w wychowaniu teonomicznym na wielowiekową, bardzo spójną, zintegrowaną, precyzyjną merytorycznie i metodologicznie dogmatykę katolicką (teologię, chrystologię, soteriologię) jest dla tego badacza ważne, ale jak pisze dalej W. Pasterniak: „teologia i etyka, filozofia i socjologia [...] oraz inne nauki pełnią wobec pedagogiki teonomicznej funkcje pomocnicze [...]”⁵⁶. Wynika stąd konkluzja zasadnicza, iż rzeczywiście **nie wolno utożsamiać** pedagogiki „teonomicznej” z jakąkolwiek religią, choć jak przyznaje W. Pasterniak do religii katolickiej sięga w znacznym stopniu. Zatem formułowanie pedagogiki teonomicznej jako autorskiej koncepcji nawiązującej w istotnym zakresie do doktryny katolickiej podlega ocenie przez wskazania tejże doktryny. Rzecz w tym, co jest równie ważne, by swoiste podejście W. Pasterniaka do przedmiotu badań, mimo zaangażowania bardzo humanistycznego, osobowego, ludzkiego, nie powodowało w czytelniku wrażenia syn-

⁵⁴ W. Pasterniak, *Głębia i pewność, O pedagogice teonomicznej u progu trzeciego tysiąclecia*, Poznań 1999, s. 10.

⁵⁵ A. Kłóska, *Homogenizacja, [w:] Antropologia kultury, Zagadnienia i wybór tekstów*, [red.: A. Mencwel], Warszawa 2001, cz. 1, s. 499.

⁵⁶ W. Pasterniak, *Głębia i pewność, O pedagogice teonomicznej u progu trzeciego tysiąclecia*, Poznań 1999, s. 50.

kretyczności religijnej. Bo przecież subtelny błąd synkretyzmu religijnego - w pedagogice w ogóle, a w szczególności w wychowaniu jest wyjątkowo niebezpieczny i ma obecnie gorliwych inspiratorów, naśladowców (New Age!).

Kolejną uwagę formułuję z powodu eksponowania koncepcji A. Szyszko - Bohusza, dotyczącej opracowania przez tego ostatniego badacza: „specjalnej instrukcji” pomocnej w osiągnięciu Uniwersalnego Stanu Świadomości i wielkich⁵⁷ - jak pisze W. Pasterniak - sukcesów Bohusza w tej dziedzinie. Uniwersalizowanie „przeżycia mistycznego” zaznaczone przez W. Pasterniaka na przykładach św. Jana od Krzyża⁵⁸ i św. s. Faustyny Kowalskiej⁵⁹, polegające na transmisji tychże paradygmatów kontemplacji do innych religii oraz specyficzne upowszechnienie, nie może być nawet analogiczne. Co prawda w religiach pozakatolickich i pozachrześcijańskich stan **kontemplacyjnego** uwielbiana Boga tak jak go rozumie teologia katolicka⁶⁰ może wystąpić np. w tzw. „objawieniach prywatnych”, a jak utrzymuje Gustaw Thils i tą drogą: „Możemy poznać mistykę religii niechrześcijańskich”⁶¹. Jednak nie polemizując z ostatnim stwierdzeniem, należy w sposób pewny przyjąć, że opisywany „stan” mistyki i kontemplacji („katolickiej”⁶²) nie jest powszechnie znany w religiach pozachrześcijańskich, a często z przyczyn kulturowo - religijnych oraz emocjonalnych nierozumiany⁶³ i nieakceptowany. Jeśli się zatem utrzymuje, iż występuje, trzeba teologicznie udowodnić, że ma on charakter chrystocentryczny⁶⁴ (lub mariologiczny). Występowanie tego zjawiska w sensie mistycznym jest zawsze inicjatywą Boga Samoistnego i nie jest osiągalne w swej istocie wysiłkiem tylko ludzkim⁶⁵, gdziekolwiek.

Równie ryzykowaną decyzją empiryczną jest wskazywanie na pozachrześcijańską „terapię” mantryczną i ukazywanie jej jako analogii, paraleli do: „uwielbienia Boga w Chrystusie” poprzez „mantrowanie”. Uwielbienie mantrowaniem Boga⁶⁶

⁵⁷ Ibidem, s. 82.

⁵⁸ W. P a s t e r n i a k, Głębia i pewność, O pedagogice teonomicznej u progu trzeciego tysiąclecia, Poznań 1999, s. 79 - 80.

⁵⁹ Ibidem, s. 80.

⁶⁰ H. L u b a c, Katolicyzm, Kraków 1961; J. N e w m a n, O rozwoju doktryny chrześcijańskiej, Warszawa 1957; S. Witek, Teologia życia duchowego, Lublin 1986, s. 422-433.

⁶¹ G. T h i l s, Problemy teologii religii niechrześcijańskich, Warszawa 1975, s. 21.

⁶² S. W i t e k, Teologia życia duchowego, Lublin 1986, s. 436 - 456.

⁶³ Św. Jan od Krzyża, Doktor Kościoła, Dzieła, wyd. 3, Kraków 1975, tom 1, s. 139, 440, 466.

⁶⁴ Jak pisze w określonym kontekście J. L. McKenzie zwracając także uwagę na maryjność przeżyć mistycznych: „Charakterystyczną, choć niepowszechną cechą mistycyzmu katolickiego jest jego chrystocentryzm”, [w:] J. L. McKenzie, Kościół rzymskokatolicki, [tłum.: T. Szafranski], Warszawa 1975, s. 219.

⁶⁵ Dzienniczek Sługi Bożej S. M. Faustyny Kowalskiej, Profeski Wieczystej Zgromadzenia Matki Bożej Miłosierdzia, Kraków 1983, s. 194: nr 480; s. 270: nr 708; s. 287: nr 767; s. 329: nr 911; s. 354: nr 994; s. 362: nr 1019; s. 378: nr 1090; s. 387: nr 1129.

⁶⁶ W. G r a n a t, Bóg jeden w Trójcy Osób, Lublin 1962, s. 391-406.

chrześcijan jest nie do utrzymania z punktu widzenia empirycznego, teologiczno - doksologicznego i filozoficzno - personalistycznego, na który to personalizm słusznie, przy innej okazji, powołuje się W. Pasterniak⁶⁷. W modlitwie katolików występują natomiast tzw. „akty strzeliste” np.: „Jezu ufam Tobie”, w modlitwie wiernych kościoła prawosławnego jest to np. „modlitwa Jezusowa” (powtarzanie wezwań do Jezusa Chrystusa). Jest to więc modlitwa na poziomie osób: osoby ludzkiej do Osoby Boga, Najświętszej Maryi Panny, św. Józefa, osób kanonizowanych (świętych).

Samo też tłumaczenie historyczności i powszechności występowania zagadnień teonomicznych, zbadanych przez W. Pasterniaka na tym etapie rozwoju: merytorycznej, terminologicznej i metodologicznej samoświadomości pedagogiki teonomicznej nie zawsze pewnie uprawnia do wyrażania pedagogiczno - teonomicznych sformułowań, posilkowania ich dogmatyką i „doktryną” katolicką **w równorzędnym zestawieniu jej z innymi religiami**⁶⁸. Jednak przy zachowaniu zasady, iż: każda religia ma swoją pedagogikę teonomiczną i przynajmniej refleksję teologiczną⁶⁹, a to co je łączy to uniwersalne wartości Biblijno - Ewangeliczne, można przyjąć, że idea pedagogiki teonomicznej istnieje. Chociaż trzeba czynić starania o to, by nie dublowała w pedagogice katolickiej tego, co sformułowała ona wcześniej jako zasady swego pedagogicznego działania⁷⁰. Ostatnia konkluzja niniejszego arty-

⁶⁷ W. P a s t e r n i a k, Głębia i pewność, O pedagogice teonomicznej u progu trzeciego tysiąclecia, Poznań 1999, s. 91.

⁶⁸ E. B u l a n d a, Pojęcie religii, jej geneza i rozwój (rozprawa wstępna), [w:] E. Dąbrowski, Religie Wschodu, Poznań 1962; E. Dąbrowski, Religie świata, Warszawa 1957; L. Kaczmarek, Istota i pochodzenie religii, Poznań 1958.

⁶⁹ Subtelne i : „Znamienne jest to, że - pomijając początki - islam nie posiada teologii jako utwierdzenia wiary, a jedynie apologetykę dla odparcia przeciwników. [...]. Również w buddyzmie brak dogmatów”, [w:] W. Beinert, Wprowadzenie do dogmatyki, [w:] Podręcznik teologii dogmatycznej, Teologiczna teoria poznania, [red.: W. Beinert], Kraków 1998, s. 58.

⁷⁰ Kościół chce wam głosić Jezusa Chrystusa, Przemówienie do młodzieży High School w Madison Square Garden w Nowym Jorku, [w:] Jan Paweł II, Nauczanie Papieskie, Rok 1979, [red.: E. Weron, A. Jaroch], Poznań 1992, cz. 2, nr 2, s. 281; Bóg odsłoni wam waszą prawdziwą wielkość, Słowo do studentów Uniwersytetu Katolickiego w Waszyngtonie, [w:] Jan Paweł II, Nauczanie Papieskie, Rok 1979, [red.: E. Weron, A. Jaroch], Poznań 1992, cz. 2, nr 2, s. 335; Historyczny związek Kościoła i uniwersytetu, Przemówienie do profesorów Katolickiego Uniwersytetu Ameryki w Waszyngtonie, [w:] Jan Paweł II, Nauczanie Papieskie, Rok 1979, [red.: E. Weron, A. Jaroch], Poznań 1992, cz. 2, nr 2, s. 341; „Szkoła dla człowieka” sprzyja spotkaniu z Chrystusem, Do członków włoskiego Katolickiego Związku Nauczycieli Szkół Średnich, [w:] Jan Paweł II, Nauczanie Papieskie, Rok 1979, [red.: E. Weron, A. Jaroch], Poznań 1992, cz. 2, nr 2, s. 493; Przez katolickie nauczanie dokonuje się pogłębienie treści wiary, Do wychowanków z Marsylii, [w:] Jan Paweł II, Nauczanie Papieskie, Rok 1981, [red.: E. Weron, A. Jaroch], Poznań 1989, cz. 4, nr 1, s. 545; Inteligencja i poszukiwanie naukowe w służbie dla Boga i dla człowieka, Do pracowników i studentów Katolickiego Uniwersytetu Najśw. Serca, [w:] Jan Paweł II, Nauczanie Papieskie, Rok 1978, [red.: E. Weron, A. Jaroch], Poznań - Warszawa 1987, cz. 1, nr 1, s. 137; Zaczyn chrześcijański w działalności wychowawczej, Do delegatów Federacji Instytutów Działalności Wychowawczej, [w:] Jan Paweł II, Nauczanie

kułu wskazuje na możliwość kontynuowania wybranych badań w zakresie koncepcji pedagogiki teonomicznej, mogącej – być może – stanowić swoisty pomost między desakralizowanym globalnie światem, a pedagogiką świecką, katolicką i poszczególnymi pedagogikami teonomicznymi. Zadanie to jednak wymaga doprecyzowania aktualnych oraz wypracowania potencjalnych jakości metodologicznych i semantycznych.

Papieskie, Rok 1978, [red.: E. Weron, A. Jaroch], Poznań – Warszawa 1987, cz. 1, s. 206; Wierność genialnym intuicjom wielkiego apostoła szkoły katolickiej, W czasie spotkania ze wspólnotami de la Salle, [w:] Jan Paweł II, Nauczanie Papieskie, Rok 1981, [red.: E. Weron, A. Jaroch], Poznań – Warszawa 1989, cz. 4, nr 2, s. 308; W szkole Chrystusa uczymy się wychowywać i dawać świadectwo, Do Rady Głównej Światowego Związku Nauczycieli Katolickich, [w:] Jan Paweł II, Nauczanie Papieskie, Rok 1980, [red.: E. Weron, A. Jaroch], Poznań – Warszawa 1985, cz. 3, nr 1, s. 412; Wychowanie religijne w szkole katolickiej, Do członków Centralnego Ośrodka Nauczania Katolickiego w Holandii, [w:] Jan Paweł II, Nauczanie Papieskie, Rok 1980, [red.: E. Weron, A. Jaroch], Poznań – Warszawa 1986, cz. 3, nr 2, s. 482; Świadomość pierwszeństwa funkcji formacyjnej, Do włoskiego Stowarzyszenia Rodziców zgromadzonych na kongresie, [w:] Jan Paweł II, Nauczanie Papieskie, Rok 1980, [red.: E. Weron, A. Jaroch], Poznań – Warszawa 1986, cz. 3, nr 2, s. 488; Bądźcie dla młodzieży wzorem braterstwa, Do Braci Szkół Chrześcijańskich, [w:] Jan Paweł II, Nauczanie Papieskie, Rok 1981, [red.: E. Weron, A. Jaroch], Poznań 1989, cz. 4, nr 2, s. 312; Jedność posłannictwa – różnorodność posług, Do świeckich katechistów i organizacji kobiet katolickich, [w:] Jan Paweł II, Nauczanie Papieskie, Rok 1982, [red.: E. Weron, A. Jaroch], Poznań 1993, cz. 5, nr 1, s. 194; Misja wyższych uczelni katolickich, Katolicki Uniwersytet Portugalski, [w:] Jan Paweł II, Nauczanie Papieskie, Rok 1982, [red.: E. Weron, A. Jaroch], Poznań 1993, cz. 5, nr 1, s. 722; Chrześcijańskie świadectwo, Do uczestników Zgromadzenia Ogólnego Komitetu dla Popierania i Rozwoju Międzynarodowego Ośrodka Katolickiego UNESCO, [w:] Jan Paweł II, Nauczanie Papieskie, Rok 1982, [red.: E. Weron, A. Jaroch], Poznań 1993, cz. 5, nr 1, s. 802; Sprawa edukacji katolickiej, Spotkanie z władzami szkół katolickich [w Glasgow], [w:] Jan Paweł II, Nauczanie Papieskie, Rok 1982, [red.: E. Weron, A. Jaroch], Poznań 1996, cz. 5, nr 2, s. 6; Do przedstawicieli międzynarodowych organizacji katolickich, [w:] Jan Paweł II, Nauczanie Papieskie, Rok 1982, [red.: E. Weron, A. Jaroch], Poznań 1996, cz. 5, nr 2, s. 90-92; „Miejcie odwagę: Jam zwyciężył świat”, Do organizacji i ruchów katolickiego laikatatu [na Filipinach], [w:] Jan Paweł II, Nauczanie Papieskie, Rok 1981, [red.: E. Weron, A. Jaroch], Poznań 1989, cz. 4, nr 1, s. 212; Przemówienie do katechetów, nauczycieli i uczniów [we Włocławku], Jan Paweł II, Przemówienia do Ojczyzny, 1979 – 1983 – 1987 – 1991 – 1995 – 1997, Przemówienia, homilie, [red.: J. Poniewierski], Kraków 1997, s. 682; Przygotowujcie waszych uczniów do życia według zasad wiary, Do włoskiego Katolickiego Związku Nauczycieli Szkół Średnich, [w:] Jan Paweł II, Nauczanie Papieskie, Rok 1981, [red.: E. Weron, A. Jaroch], Poznań 1989, cz. 4, nr 1, s. 325 – 326; Decydujące znaczenia apostołstwa wychowawczego, Do członków zebrania plenarnego Kongregacji do Spraw Wychowania Katolickiego, [w:] Jan Paweł II, Nauczanie Papieskie, Rok 1981, [red.: E. Weron, A. Jaroch], Poznań 1989, cz. 4, nr 1, s. 377 – 378; Zadanie wychowawcze, Charyzmat salezjański znajduje się w centrum duszpasterstwa parafialnego, Homilia wygłoszona w parafii św. Jana Bosco [w Rzymie], Jan Paweł II, Nauczanie Papieskie, Rok 1982, [red.: E. Weron, A. Jaroch], Poznań 1993, cz. 5, nr 1, s. 129-133.